

*Sygnatura akt II C 258/17*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2018 roku

**Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi II Wydział Cywilny**

w składzie:

Przewodnicząca Sędzia SR A. S.

Protokolant sekr. sąd. M. U.

po rozpoznaniu w dniu 13 marca 2018 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Bank Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko B. R.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 24.970,72 zł (dwadzieścia cztery tysiące dziewięćset siedemdziesiąt złotych siedemdziesiąt dwa grosze) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 16 sierpnia 2016 roku do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 5134,97 zł (pięć tysięcy sto trzydzieści cztery złote dziewięćdziesiąt siedem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt II C 258/17

## UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w elektronicznym postępowaniu upominawczym dnia 16 sierpnia 2016 roku powód (...) Bank S.A. z siedzibą w W., reprezentowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego wystąpił z powództwem przeciwko B. R. o zasądzenie kwoty 24.970,72 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a nadto zasądzenie zwrotu kosztów sądowych w kwocie 313 złotych, kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kosztów w kwocie 2,51 złotych tytułem opłaty manipulacyjnej.

W uzasadnieniu powód wyjaśnił, że pozwana posiada wymagalne zadłużenie wynikające z umowy rachunku (...) z dnia 7 grudnia 2010 roku. Dochodzona pozwem kwota stanowi niespłacony kapitał i stała się wymagalna w dniu 4 maja 2016 roku.

(pozew – k. 2-3, k. 13-16, pełnomocnictwo k. 21, odpis KRS k. 24-31v)

W dniu 26 października 2016 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał w sprawie pod sygn. akt (...) nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym.

(nakaz zapłaty – k. 4)

W dniu 28 listopada 2016 roku pozwana B. R. złożyła sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty, wnosząc o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jej rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. W

uzasadnieniu podniosła zarzut nieistnienia umowy mającej być źródłem zobowiązania pozwanej, nadto wskazała, że roszczenie powoda jest przedawnione. Wyjaśniła, że od 2013 roku nie korzysta z rachunku bankowego prowadzonego przez powoda i nie jest możliwe, aby wystąpiło ujemne saldo debetowe. Kwestionowała zarówno fakt powstania jak i wysokość wierzytelności dochodzonej pozwem.

(sprzeciw – k. 7-7v)

Postanowieniem z 9 grudnia 2016 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie przekazał sprawę do Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi.

(postanowienie – k. 9v)

W odpowiedzi na sprzeciw z dnia 28 kwietnia 2017 roku powód podtrzymał żądanie pozwu w całości wskazując, że wierzytelność dochodzona w niniejszej sprawie wynika z umowy rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego z 7 grudnia 2010 roku. W związku z zadłużeniem widniejącym na rachunku bankowym pozwanej, powód wypowiedział w/w umowę 18 lutego 2016 roku. Wypowiedzenie miało charakter warunkowy, pozwana została poinformowana, że jeżeli do końca okresu wypowiedzenia spłaci zadłużenie, wypowiedzenie będzie nieskuteczne. W związku z brakiem zadośćuczynienia wezwaniu wypowiedzenie stało się skuteczne z dniem 4 maja 2016 roku. Nadto odnosząc się do zarzutu przedawnienia powód wskazał, że wierzytelność stała się wymagalna 4 maja 2016 roku w związku z tym nie jest ona przedawniona.

(odpowiedź na sprzeciw – k. 34-35)

W piśmie z dnia 18 maja 2017 roku pozwana wskazała, że nigdy nie posiadała w ramach łączącej strony umowy karty kredytowej, a jedynie kartę płatniczą; w konsekwencji nie mogła zaciągnąć zobowiązania podanego w treści pozwu, dysponowała jedynie środkami do wysokości aktualnego salda rachunku. Ponadto wskazała, że od końca 2013 roku nie prowadziła żadnych operacji finansowych w ramach prowadzonego przez powodowy Bank na jej rzecz rachunku bankowego. Podniosła, że termin przedawnienia rozpoczyna się z chwilą zaistnienia niedozwolonego salda.

(pismo – k. 89-90)

Pismem z dnia 19 czerwca 2017 roku powód podkreślił, że łącząca strony umowa była umową o kartę płatniczą debetową, będąca w istocie formą kredytu odnawialnego. Na mocy tej umowy Bank przyznał pozwanej limit dzienny transakcji bezgotówkowych w kwocie 25.000 złotych oraz gotówkowych na 15.000 złotych. W toku trwania umowy pozwana dokonywała transakcji na ciężar tego rachunku. Nadto powód podniósł, że do dochodzonego roszczenia zastosowanie ma ogólny 3-letni termin przedawnienia przewidziany dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej.

(pismo – k.92-94)

Do dnia zamknięcia rozprawy stanowiska stron nie uległy zmianie.

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 7 grudnia 2010 roku pozwana B. R. zawarła z (...) Bankiem S.A. z siedzibą w W. umowę rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego o numerze (...). Umowa została zawarta na czas nieokreślony. Integralną część umowy stanowiły regulamin rachunków oszczędnościowo-rozliczeniowych, oszczędnościowych i terminowych lokat oszczędnościowych, W. z (...) Bank S.A. oraz Ogólne Warunki Ubezpieczenia A. dla posiadaczy rachunków oszczędnościowo-rozliczeniowych w PLN prowadzonych przez (...) Bank S.A.

(kserokopia umowy – k. 96)

B. R. w dniu 7 grudnia 2010 roku zawarła z (...) Bankiem S.A. z siedzibą w W. umowę o kartę płatniczą debetową do rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego o numerze (...). Uprawniona do używania karty była pozwana, dzienny

limit transakcji bezgotówkowych przy użyciu karty ustalono na 25.000 złotych, a transakcji gotówkowych na 15.000 złotych (§ 1 umowy).

Zgodnie z postanowieniami umowy użycie karty powodowało obciążenie rachunku karty kwotą dokonanej operacji wraz z należnymi Bankowi opłatami i prowizjami. Operacje dokonywane przy użyciu karty realizowane miały być do wysokości salda dostępnego na rachunku oraz limitów transakcji dla danego typu karty ustalonych przez Bank (§ 2 umowy).

Umowa została zawarta na trzy lata i ulegała automatycznemu przedłużeniu o kolejne trzyletnie okresy jeżeli nie zostanie rozwiązana. Bank był uprawniony do wypowiedzenia umowy w przypadku naruszenia przez posiadacza karty postanowień umowy lub regulaminu. Okres wypowiedzenia trwał jeden miesiąc. Nadto ustalono, że wypowiedzenie umowy rachunku karty jest równoznaczne z wypowiedzeniem przedmiotowej umowy w trybie natychmiastowym (§ 3 umowy).

Integralną część umowy stanowił Regulamin Kart Płatniczych oraz W. z (...) Bank S.A. (§ 6 umowy)

(umowa – k. 37-38)

Stosownie do § 1 pkt 10) Regulaminu kart płatniczych (...) Bank SA, karta płatnicza debetowa, karta debetowa – to karta płatnicza umożliwiająca dokonywanie operacji przy wykorzystaniu środków z rachunku karty.

(regulamin k. 287)

Pozwana dokonywała operacji finansowych przy pomocy rachunku bankowego o numerze (...). Okres aktywności pozwanej w tym zakresie obejmuje odstęp czasu od grudnia 2010 roku do maja 2013 roku. Pozwana dokonywała obciążeń w/w rachunku także przy użyciu karty debetowej. Saldo księgowo rachunku na dzień 16 sierpnia 2016 roku wynosiło - 17.695,25 złotych tytułem niespłaconego kapitału, - 7155,47 zł tytułem odsetek oraz - 120 zł tytułem prowizji.

Na dzień 16 sierpnia 2016 roku pozwana B. R. posiadała wymagalne zadłużenie wobec (...) Bank SA w W. w wysokości 24.970,72 złote z tytułu umowy (...) nr (...) z 7 grudnia 2010 roku.

(historia rachunku bankowego numer (...) – k. 43-78, k. 99-213, wyciąg z ksiąg bankowych – k. 17)

Pismem datowanym na 17 lutego 2016 roku, odebranych przez pozwaną 3 marca 2016 roku powodowy Bank wypowiedział umowę rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego nr (...) z zachowaniem dwumiesięcznego terminu wypowiedzenia. Jednocześnie Bank wezwał pozwaną do zapłaty zadłużenia w kwocie 23.564,94 złotych z tytułu rachunku numer (...). Nadto w piśmie wskazano, że wypowiedzenie ma charakter warunkowy, tzn. nie dojdzie do skutku jeżeli w terminie dwóch miesięcy pozwana spłaci całe zadłużenie.

(wypowiedzenie umowy – k. 39-40, potwierdzenie odbioru – k. 41-42)

Powyższy stan faktyczny ustalił Sąd na podstawie powołanych powyżej i zawartych w aktach sprawy dokumentów dopuszczonych w charakterze dowodu. Dokumenty dające podstawę dla poczynienia ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie Sąd, uznał za autentyczne i wiarygodne. Ich treść i forma nie budziły zastrzeżeń i wątpliwości stron, nie ujawniły się też takie okoliczności, które należałoby brać pod uwagę z urzędu, a które podważałyby wiarygodność tych dowodów i godziły w ich moc dowodową od strony materialnej czy formalnej. W zakresie faktów ujętych w opisie stanu faktycznego dowody te pozostawały w zgodzie z pozostałym, zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym i odpowiadały zasadom logiki i doświadczenia życiowego.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

W rozpoznawanej sprawie powód dochodził od pozwanej zapłaty kwoty 24.970,72 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 16 sierpnia 2016 roku do dnia zapłaty. Powyższego powód dochodził na podstawie umowy

o kartę płatniczą debetową do rachunku prowadzonego na rzecz pozwanej. W sprawie wydano nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, od którego w ustawowym terminie sprzeciw wniosła pozwana.

Na wstępie zauważyć wypada, że strony zawarły między sobą dwie umowy. Pierwsza z nich, nazwana umową rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego, zawarta została 7 grudnia 2010 roku. W istocie była to umowa rachunku bankowego, o którym mowa w art. 49 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe (Dz. U. z 2002 roku, nr 72, poz. 665). Reżim prawny takiej umowy określają zarówno przepisy art. 49 i nast. Prawa bankowego, jak i art. 725 i nast. Kodeksu cywilnego.

Tego samego dnia strony zawarły drugą umowę, nazwaną umową o kartę płatniczą debetową do rachunku założonego na mocy wcześniej opisanej umowy. Na mocy zawartej przez strony umowy pozwanej wydana została karta debetowa, za pomocą której mogła dokonywać transakcji finansowych obciążających prowadzony dla niej przez powodowy Bank rachunek bankowy do wysokości salda dostępnego na rachunku, a także w ramach limitu transakcji dla danego typu karty ustalonych przez Bank. Limit transakcji określony został na kwotę 25.000 złotych dla transakcji bezgotówkowych oraz 15.000 złotych dla transakcji gotówkowych.

Umowa, jak również stanowiący jej integralną część regulamin oraz wyciąg z taryfy i opłat nie precyzują sformułowania „saldo dostępnego na rachunku”, w szczególności nie wskazują, jaka jest jego wysokość, a w konsekwencji czy właściciel karty debetowej może przeprowadzać transakcje obciążające rachunek w stopniu przekraczającym wartość zgromadzonych na nim środków. Wskazane dokumenty nie przewidują również tego, że wraz z zawarciem umowy o kartę debetową właściciel karty uzyskuje w Banku określony limit kredytowy umożliwiający mu zaciąganie zobowiązań przekraczających zgromadzone na rachunku środki. W konsekwencji, przy założeniu, że właściciel karty mógłby dokonywać takich transakcji, nie sprecyzowano, jak wysoki był ten limit, to znaczy, jaką konkretnie sumą pieniędzy mógłby zadysponować właściciel karty ponad posiadane na rachunku środki.

Jednocześnie na podstawie historii rachunku (...), ustalono, że pozwana dokonywała licznych transakcji finansowych obciążających ten rachunek, w tym transakcji przy użyciu karty debetowej, które to transakcje doprowadzały okresowo, a od maja 2013 roku na stałe do ujemnego salda końcowego na tym rachunku. W świetle wcześniejszych ustaleń zaznaczyć trzeba, że obciążanie rachunku bankowego przewyższające wysokość salda dostępnego na rachunku było faktycznie możliwe, to znaczy transakcje dokonywane z przekroczeniem dostępnego salda nie były odrzucane i dochodziły do skutku. Także sama nazwa wydanej pozwanej karty „debetowa” wskazuje na to, że jej użycie mogło prowadzić do powstania ujemnego salda na rachunku. W bankowości debetem nazywa się bowiem ujemne saldo na rachunku bankowym, które powstaje na skutek wypłaty większej ilości środków niż znajduje się na koncie (odnawialna pożyczka w rachunku).

Pozwana kwestionowała sam fakt powstania zadłużenia, jednakże twierdzenie to pozostało gołosłowne i nie poparte żadnymi dowodami. Tymczasem strona powodowa przedstawiła pełną historię przedmiotowego rachunku bankowego, wyszczególniając wszystkie dokonane przez posiadacza tego rachunku transakcje. Wiarygodność tego dokumentu nie została w żaden sposób podważona przez pozwaną, dlatego też Sąd przyjął, że w istocie dokonywała ona transakcji wynikających z historii rachunku, które to doprowadziły do powstania ujemnego salda. Pozwana nie wskazała na takie okoliczności, które mogłyby choćby poddać w wątpliwość wysokość zadłużenia, nie podnosiła, aby dokonywała jakichkolwiek wpłat na poczet dochodzonej pozewem należności, nie odniosła się do złożonego wyciągu z rachunku bankowego.

W niniejszej sprawie pozwana podniosła zarzut przedawnienia wierzytelności powoda, wskazując, że w sprawie zastosowanie znajdzie dwuletni termin przedawnienia, którego początek powinien być liczony od momentu powstania niedozwolonego salda.

Stosownie do art. 117 § 1 k.c., z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Jednakże zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przed upływem terminu jest nieważne (art. 117 § 2 k.c.). W świetle art. 118 k.c., jeżeli przepis szczególny

nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata.

Powstałe na rachunku bankowym pozwanej ujemne saldo związane było z użytkowaniem karty płatniczej, a więc elektronicznego instrumentu płatniczego. W istocie zatem powód dochodził roszczenia z tytułu umowy o elektroniczny instrument płatniczy, o którym mowa w art. 6 ustawy o elektronicznych instrumentach płatniczych (Dz.U. z 2012 r. poz. 1232). Zgodnie z art. 6 ww. ustawy roszczenia z tego tytułu przedawniają się z upływem 2 lat. Ustawa ta została uchylona przez ustawę z dnia 12 lipca 2013 r. o zmianie ustawy o usługach płatniczych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2013 r. poz. 1036), jednakże zgodnie z dyspozycją art. 26 ust. 1 tej ustawy do przedawnienia roszczeń z tytułu umów o elektroniczny instrument płatniczy, powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i nieprzedawnionych do tego czasu, stosuje się przepisy dotychczasowe (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 15 marca 2017 roku, w sprawie o sygn. akt I ACa 660/16, opubl. L.).

Niewątpliwie umożliwianie obciążania rachunku bankowego przez jego posiadaczkę powyżej dostępnego na tym rachunku salda nie stanowi przedmiotu umowy rachunku bankowego, która to ogranicza się do przechowywania środków pieniężnych oraz do dokonywania rozliczeń finansowych przy użyciu tych środków przez bank. Słusznie podnosi zatem pełnomocnik powoda, że umowa o kartę debetową, choć nie zawierała postanowień wskazujących na jej kredytowy charakter to per facta concludentia uznana być musi za umowę o zbliżonym profilu. Na jej mocy pozwana mogła bowiem dysponować środkami finansowymi, będącymi de facto w posiadaniu Banku i nie znajdującymi pokrycia w środkach będących własnością pozwanej. Jednocześnie w tym miejscu powołać należy stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia z dnia 2 października 2008 roku, (sygnatura akt II CSK 212/08, opubl. LEX nr 499152): "występowanie przez pozwany bank jednocześnie, jako kredytodawca i strona umowy rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego nie uprawnia do przyjęcia, że udzielenie kredytu stanowiło jedynie dodatkowy element umowy rachunkowego, jako przywilej łączący się z jego prowadzeniem. (...)".

Sporny między stronami był moment od którego rozpoczynał się bieg terminu przedawnienia. Pozwana wskazywała, że termin ten powinien biec od powstania niedozwolonego salda na rachunku bankowym, z kolei powód podnosił, że bieg tego terminu rozpoczął się następnego dnia po wypowiedzeniu umowy rachunku bankowego. Stosownie do art. 120 § 1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. Strony w łączącej je umowie nie wskazały terminu w jakim posiadacz karty debetowej zobowiązany jest do zwrotu na rzecz Banku środków pieniężnych, którymi zadysponował powyżej salda dostępnego na rachunku bankowym. Art. 455 k.c. stanowi, że jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. W kontekście tego przepisu należy pochylić się nad właściwością zobowiązania, którego stronami byli powód i pozwana w niniejszej sprawie. Jak wcześniej wskazano umowa o kartę debetową do rachunku bankowego, dopuszczając faktycznie do powstawania ujemnego salda na rachunku bankowym, posiadała cechy umowy kredytowej. Posiadaczka karty debetowej mogła bowiem korzystać ze środków finansowych będących w posiadaniu banku. Umowa była zawarta na okres 3 lat i ulegała przedłużeniu na kolejny 3-letni okres. Bank natomiast pobierał odsetki od zadłużenia przez cały okres jego trwania. Wskazać należy, że powstanie ujemnego salda, a następnie jego niespłacenie stanowiło naruszenie postanowień umowy, co upoważniało Bank do jej wypowiedzenia, nie nakładało jednak na niego powinności takiego zachowania. Umowa nie przewidywała terminu, w jakim zadłużenie powinno zostać spłacone, należy więc przyjąć, że powinno to nastąpić po wezwaniu przez Bank. Skuteczności samego wypowiedzenia pozwana nie kwestionowała. Uprawnienie do żądania zwrotu należnej Bankowi kwoty następuje dopiero w momencie skutecznego wypowiedzenia umowy, które w niniejszej sprawie nastąpiło 4 maja 2016 roku. Od tego momentu rozpoczął bieg terminu przedawnienia tego roszczenia, który przerwany został 16 sierpnia 2016 roku w skutek wniesienia pozwu w elektronicznym postępowaniu upominawczym.

Kwota zadłużenia pozwanej na dzień 16 sierpnia 2016 roku wynosiła 24,970,72 złote, co wynika bezpośrednio z ksiąg bankowych przedstawionych przez powoda oraz historii rachunku bankowego. Na kwotę tę składało się 17.695,25 złotych tytułem niespłaconego kapitału, 7.155,47 tytułem odsetek oraz 120 złotych tytułem prowizji.

O odsetkach za opóźnienie orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c., zasądzając je zgodnie z żądaniem powoda, od dnia wniesienia pozwu.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu zapadło zgodnie z art. 98 k.p.c., przewidującym zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Zgodnie z brzmieniem tego przepisu strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Pozwana przegrała proces, a zatem winna zwrócić powodowi poniesione przez niego koszty procesu w łącznej kwocie 5.134,97 złotych, na którą złożyło się: wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 4.800 złotych (ustalone zgodnie z § 2 pkt 5 w zw. z § 3 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, w brzmieniu z dnia wniesienia pozwu, tj. 16 sierpnia 2016 roku) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych, a także opłata od pozwu w wysokości 313 złotych, nadto 2,51 złotych tytułem opłaty manipulacyjnej dla dostawcy usług płatności oraz 2,46 złotych tytułem kosztów uzyskania odpisu pełnomocnictwa poświadczanego notarialnie.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji.